



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 21.V.2015

**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich
Ryszard Czerniawski**

KMP.571.1.2015.DK

**Pan
gen. Jacek Kitliński
Dyrektor Generalny Służby
Więziennej
Rakowiecka 37a
02-521 Warszawa**

Szanowny Panie Dyrektorze

Zgodnie z przyjętą w dniu 1 sierpnia 1997 r. przez Sejm RP Kartą Praw Osób Niepełnosprawnych (M. P. z 1997 r. Nr 50, poz. 475), osoby niepełnosprawne mają prawo życia w środowisku wolnym od barier funkcjonalnych. Ponadto w dniu 6 września 2012 r. Polska ratyfikowała przyjętą w dniu 13 grudnia 2006 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych *Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych* (Dz. U. z 2012 r., poz. 1169), zobowiązującą do umożliwienia osobom niepełnosprawnym niezależnego życia i pełnego udziału we wszystkich jego sferach. Oba wymienione dokumenty mają zastosowanie również w odniesieniu do osób pozbawionych wolności oraz środowiska stworzonego w miejscu ich osadzenia. Wobec powyższego wszelkie instytucje państwowe, winny podejmować działania ukierunkowane na urzeczywistnienie praw osób z niepełnosprawnością.

Mając na względzie treść wskazanych aktów prawnych, przedstawiciele Krajowego Mechanizmu Prewencji, działający na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dokonują wizytacji prewencyjnych zakładów karnych i aresztów śledczych, przyglądając się sytuacji osób z niepełnosprawnością, osadzonych w tych placówkach.

Dotychczasowe ustalenia wizytujących pozwalają na przekazanie Panu kilku istotnych kwestii o charakterze systemowym.

W jednostkach penitencjarnych nie przyjęto żadnej procedury kontroli osobistej osób z niepełnosprawnością, uwzględniającej stopień i rodzaj niepełnosprawności.

Problem dotyczy zwłaszcza osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, korzystających z protez i innych urządzeń.

Podczas dotychczasowych wizytacji zakładów karnych i aresztów śledczych, pracownicy BRPO nie uzyskali nadto wyjaśnień od kadry tych placówek, w jaki sposób w praktyce przeprowadza się kontrolę osadzonych poruszających się np. na wózku inwalidzkim. Nie jest zatem jasne, czy osoby te są z niego podnoszone czy też zobowiązuje się je, bez względu na fizyczne możliwości, do tych samych czynności ułatwiających przeprowadzenie kontroli przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, co w przypadku osób w pełni sprawnych. Nadto w żadnej z wizytowanych placówek nie prowadzono szkoleń dotyczących postępowania z osobami mającymi dysfunkcje narządów ruchu. Personel nie mający zatem żadnej wiedzy, tudzież wskazówek w formie procedury do działania w opisywanym obszarze, może niewłaściwie potraktować kontrolowane osoby z tej grupy osadzonych.

W mojej ocenie kontrola osobista osadzonych z niepełnosprawnością powinna uwzględniać stopień i rodzaj dysfunkcji, co z fizycznych względów, różni się od działania, jakie ma miejsce w przypadku innych osób pozbawionych wolności. W zastanej sytuacji, wobec nieistnienia żadnych zasad w tym zakresie, może dojść do naruszenia godności osoby kontrolowanej. Zaznaczyć należy, że ta sprawa dotyczy zarówno osób osadzonych, jak i wchodzących do placówki odwiedzających.

W mojej ocenie ogólne zasady obowiązującej procedury tego typu, uwzględniającej również zobowiązanie do przeszkolenia osób ich stosujących, powinny być wspólne dla wszystkich placówek, a zatem opracowane przez Centralny Zarząd Służby Więziennej.

Kolejnym i podobnym do wyżej opisanego zagadnieniem jest **nieprzyjęcie w części wizytowanych jednostek penitencjarnych żadnych zasad ewakuacji osób z niepełnosprawnością lub opisanie ich w instrukcjach bezpieczeństwa sposób szcątkowy** np. ogólnikowo ustalając, że należy pomóc w ewakuacji osobom z niepełnosprawnością ruchową.

Organizacja ewakuacji osób z niepełnosprawnością powinna uwzględniać dotyczące ich wytyczne postępowania personelu na wypadek zagrożenia, w tym sposoby alarmowania (nawet indywidualne) osadzonych, a także wskazywać na dodatkowe obowiązki innych pracowników obiektu, w którym akcja jest prowadzona.

W moim przekonaniu podstawowe zasady w tym obszarze powinny być spójne dla wszystkich zakładów karnych i aresztów śledczych, a poszerzone przez wydziały ochrony poszczególnych jednostek penitencjarnych o indywidualne kwestie, związane z topografią i wyposażeniem danej jednostki.

W tym miejscu powtórzę również apel o szkolenie pracowników Służby Więziennej. Zagadnienia związane z poruszaniem się osób z różnymi typami dysfunkcji nie są

ogólnodostępne tak samo, jak zasady udzielania im pomocy w przemieszczaniu się przez osoby w pełni sprawne. W sytuacji tak trudnej, jak np. zagrożenie pożarowe, wiedza i praktyczne umiejętności kadry jednostek penitencjarnych mogą zaważyć na życiu lub zdrowiu osób uzależnionych od ich pomocy.

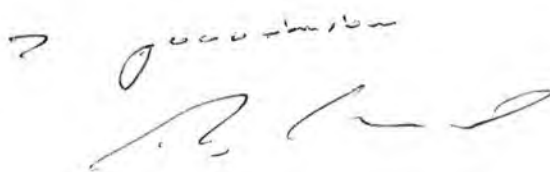
Obecnie sprawa szkoleń personelu dotyczących osób z niepełnosprawnością zależy od indywidualnej decyzji dyrektorów poszczególnych placówek, a zalecenia przedstawicieli KMP w tym zakresie spotykają się z ich zrozumieniem. Zważyć jednak należy z powyższych względów zasadność objęcia nimi wszystkich jednostek penitencjarnych.

Żaden pojazd Służby Więziennej w wizytowanych zakładach karnych i aresztach śledczych nie jest dostosowany do przewozu osób z niepełnosprawnością poruszających się na wózkach inwalidzkich. Problem ten dotyczy również tych jednostek penitencjarnych, które przeznaczone są z założenia również dla tego typu osadzonych.

Pojazdy prezentowane w trakcie wizytacji prewencyjnych, miały w części przeznaczonej dla osadzonych drewniane ławki o metalowej podstawie, przymocowane trwale do podłogi pojazdu i ustawione bokiem do kierunku jazdy. Nie było w nich żadnych udogodnień, w tym również pasów bezpieczeństwa. Tymczasem powszechnie wiadome jest, że osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich powinny być przewożone przy użyciu pojazdów wyposażonych w windę lub pochylnię dla wózka oraz miejsce, w którym możliwe jest stabilne zamocowanie wózka z pasażerem.

Zwracam się zatem do Pana z pytaniem, czy przyjęte zostało jakieś rozwiązanie systemowe powyższego problemu.

Uprzejmie proszę również o odniesienie się przez Pana do innych kwestii przedstawionych w niniejszym piśmie.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'J. G. ...', is written over a faint, illegible stamp or official seal.